



Warszawa, dnia 16.10.2017 r.

MINISTER ŚRODOWISKA

DL-III.0230.4.2017

Panowie

prof. dr hab. Krzysztof Spalik

Przewodniczący Komitetu

Biologii Środowiskowej

i Ewolucyjnej

Polskiej Akademii Nauk

prof. dr hab. Jan R.E. Taylor

Zastępca Przewodniczącego

Komitetu Biologii Środowiskowej

i Ewolucyjnej

Polskiej Akademii Nauk

Stanowami Panowie Profesorowie,

W odpowiedzi na pismo z 2 października br., dotyczące zastrzeżeń do projektu rozporządzenia Ministra Środowiska zmieniającego rozporządzenie w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne wprowadzającego okres polowań na łosie przedstawiam następujące stanowisko.

Jestem zdania, że obowiązujące regulacje ustawy – Prawo łowieckie jak i przepisy wewnątrzorganizacyjne Polskiego Związku Łowieckiego są gwarantem, aby nie doszło do nadmiernej eksploatacji populacji łosia. Art. 34 ustawy – Prawo łowieckie określa zadania Polskiego Związku Łowieckiego. Jednym z nich jest ustalanie zasad selekcji populacyjnej i osobniczej zwierząt łownych. W uchwałach Naczelnej Rady Łowieckiej z dnia 22 lutego 2005 r., która obowiązuje oraz z dnia 15 grudnia 2015 r., która będzie obowiązywać od 1 kwietnia 2018 r. określono wartość progową zagęszczenia łosia na 5os/1000 ha powierzchni leśnej i bagiennej obwodu łowieckiego. Oznacza to, że gospodarowanie łosiem na obszarach z niższym zagęszczeniem nie jest możliwe i projekty rocznych planów łowieckich, które by je dopuszczały, nie będą zatwierdzone przez nadleśniczego.

Zawarte w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia informacje, dotyczące wielkości szkód wyrządzanych przez łosie (zwierzę łowne objęte całoroczną ochroną) są wiarygodne, ponieważ wynikają z danych przekazywanych corocznie przez Zarządy Województw oraz Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe. Jednocześnie przekazywane przez PGLLP i zarządy województw protokoły szacowania szkód są każdorazowo weryfikowane podczas procedury uzyskiwania z budżetu państwa środków finansowych na wypłatę odszkodowań zarówno przez Ministra Środowiska jak i wojewodów. Projekt rozporządzenia wprowadza okres polowań na łosie jedynie w województwach o najwyższych zagęszczeniach tego gatunku, tam gdzie wyrządza on najwyższe szkody, pozostawiając moratorium na pozostałym obszarze kraju.

Obecnie na podstawie obowiązującej uchwały Naczelnej Rady Łowieckiej z 22 lutego 2005 r. byki łopatacze podlegają ochronie. Dlatego zarzut całkowitego wyeliminowania łopataczy z populacji łosia nie znajduje uzasadnienia.

W związku z faktem, że na podstawie zmiany rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zostanie wprowadzony program nadzoru nad przewlekłą chorobą wyniszczającą CWD, który będzie realizowany również w Polsce od 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2020 r. zapewnienie odpowiedniej liczby próbek do badań nie jest możliwe bez wprowadzenia okresu polowań na łosie. Tylko zniesienie moratorium zapewni skuteczną realizację ww. programu. Należy pamiętać, przewlekła choroba wyniszczająca CWD to bardzo zakaźna choroba, która w każdym w przypadku

kończy się śmiercią zarażonego zwierzęcia. Choroba ta od wielu lat zbiera śmiertelne żniwo wśród jeleni i łosi w Ameryce Północnej. Norwegia jest pierwszym krajem europejskim, w którym stwierdzono przypadki CWD. Poza trzema przypadkami CWD u reniferów w Norwegii, znaleziono także dwa martwe łosie, u których wykryto priony tej choroby. Rozprzestrzeniają się one łatwo przez ślinę, mocz oraz odchody i mogą pozostawać w środowisku przez wiele lat. Dlatego należy podjąć wszelkie działania zmierzające do bieżącego monitorowania określonych gatunków zwierząt łownych w tym łosia w związku z CWD w celu ewentualnego jak najszybszego wykrycia tej choroby. Pobieranie materiału do badań z tusz łosi padłych w wypadkach komunikacyjnych czy przypadkowo odnalezionych byłoby niewystarczające.

Odnosząc się do otoczenia specjalną opieką biebrzańską populacji łosia przypominamy, że zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą - Prawo łowieckie obszary parków narodowych są wyłączone z obwodów łowieckich. Ponadto istnieje możliwość utworzenia strefy ochronnej zwierząt łownych w otulinie parku narodowego. W Biebrzańskim Parku Narodowym taka strefa została utworzona rozporządzeniem Ministra Środowiska. W celu zabezpieczenia lokalnej populacji łosia może być ona na wniosek dyrektora parku narodowego powiększona.

Ponadto zrównoważone gospodarowanie populacją łosia w obwodach łowieckich, również tych graniczących z parkami narodowymi, odbywać się będzie na podstawie corocznych inwentaryzacji oraz rocznych planów łowieckich. Podkreślenia wymaga także fakt, że plany te przed ich ostatecznym zatwierdzeniem są opiniowane również przez dyrektora PN w obwodach łowieckich graniczących z parkiem, gwarantując określenie właściwego poziomu odstrzału łosi, który umożliwi zapewnienie realizacji potrzeb ochrony przyrody w parku narodowym.

Wobec powyższych wyjaśnień nie widzę potrzeby stworzenia grupy eksperckiej ds. zarządzania populacją łosia.

z wypracowaniem oszacowania

Z up. MINISTRA
PODSEKREJASZANU
Pełnomocnik Ministra
d/s Puszczy Białowieskiej
Andrzej Antoni Konieczny